

FORMA I – EUCHARYSTIA I ADORACJA

Pierwszą formą podsumowania rocznej pracy jest przeżycie niedzielnego spotkania w zwykłym porządku, czyli tak jak w poprzednich miesiącach. Uzupełnieniem jest tylko przekazanie uczestnikom Eucharystii syntezy wszystkich tematów zamieszczonej na jednej kartce.

Spotkanie parafialnej diakonii modlitwy

Członkowie tej diakonii poświęcają więcej czasu na przygotowanie tego podsumowania. Chodzi najpierw o dłuższą modlitwę, zarówno indywidualną, jak też przeżywaną z innymi. W czasie spotkania przygotowują oni tylko te teksty, co zawsze, lecz także kartki z syntezą. Ustalają, jak te kartki mogą trawić do szerszego grona uczestników niedzielnej Eucharystii.

Modlitwa.

Odczytanie Ewangelii z niedzieli.

Wprowadzenie w temat (główne myśli homilii) i rozmowa pomagająca lepiej zrozumieć słowa Pana Jezusa o modlitwie.

Odczytanie wezwań modlitwy powszechnej (ewentualna aktualizacja niektórych wezwań) i wybór osób, które te wezwania odczytają na poszczególnych Mszach Świętych.

Odczytanie modlitw przeznaczonych na czas adoracji Najświętszego Sakramentu i wybór osób, które odczytają te teksty.

Modlitwa o łaskę owocnego przeżycia niedzieli, przede wszystkim o dar otwarcia serc uczestników Eucharystii na ewangeliczne orędzie o modlitwie. Zaleca się odmówienie dziesiątka różańca oraz dokonanie zawierzenia podejmowanej posługi Matce Najświętszej (modlitwa „Pod Twoją obronę” lub akt zawierzenia przygotowany przez kapłana).

Myśli do homilii

1. Światło słowa płynące z czytań mszalnych.

2. *Wprowadzenie.* W minionych miesiącach przeżyaliśmy pierwszy cykl spotkań poświęconych modlitwie. Było ich dwanaście. Rozważaliśmy słowa Chrystusa z kazania na Górze. Ważne jest wszystko, co On nam powiedział, przed czym przestrzegał i do czego zachęcał. Choć Jego pouczenie jest krótkie, to jednak zawiera tyle treści, że mogliśmy nad nimi się pochylać przez cały rok.

3. *Podsumowanie.* Dziś chcemy dokonać podsumowania. Ma ono dwa aspekty. Z jednej strony jest przypomnieniem głównych pouczeń, przekazanych nam przez Pana Jezusa, a z drugiej strony jest także pytaniem, czy przyjęliśmy to ewangeliczne orędzie i czy ono wpłynęło na naszą modlitwę.

Najpierw przypomnijmy, co Jezus powiedział o modlitwie w kazaniu na Górze: „Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie” (Mt 6,5-8).

Jakie są główne myśli tego fragmentu kazania na Górze? Co powinniśmy zabrać ze sobą na dalsze życie, jako ubogacenie naszej modlitwy? W naszych rozważaniach mówiliśmy o dwunastu tematach. Dziś spróbujmy je streścić w trzech punktach.

Po pierwsze. Pan Jezus zwraca uwagę na to, aby autentycznie się modlić. Mówi więc: „Gdy chcesz się modlić”. Nasze „chcę się modlić” ma zasadnicze znaczenie. Chcę słuchać tego, co Jezus mówi do mnie i chcę mówić do Niego. Nie chcę być obłudnikiem, który tylko udaje, że rozmawia z Bogiem, a w rzeczywistości zajmuje się czym innym albo myśli o tym, jakie wrażenie zrobi na innych.

Po drugie. Na modlitwie trzeba odbyć drogę od tego, co zewnętrzne, do tego, co wewnętrzne. Pan Jezus mówi: „Wejdź do swej izdebki i zamknij drzwi”. Wybierz właściwe miejsce modlitwy, a przede wszystkim naucz się wchodzić do własnego serca i do Serca Jezusa, aby tam całkowicie zanurzyć się w rozmowie z Bogiem. To sposób na skupienie myśli, na opanowanie uczuć. Pomocą jest również

przeobrażenie Jezusa: „Ten lud czci Mnie wargami, a sercem swym daleko jest ode Mnie”. Starajmy się być blisko Jezusa naszym sercem. Niech nasza modlitwa będzie modlitwą serca.

Po trzecie. Módlmy się do Ojca. Rozmawiajmy z Ojcem. W tej rozmowie jesteśmy obok Jezusa, z Jezusem i w Jezusie. To On, prawdziwy Syn Boży, uczy nas wszystkich mówić: „Ojcze nasz”. On sam tak mówi do Ojca i chce, abyśmy wszyscy z największym zaufaniem tak się zwracali do Ojca niebieskiego. Na Górze Oliwnej jest kościół „Pater noster”. Przypomina o modlitwie, której Jezus nas nauczył. Na tej samej górze modlił się On w Ogrójcu: „Ojcze, nie moja, ale Twoja wola niech się stanie”. Z tej góry odchodził do nieba. On prowadzi nas do Ojca. Nasza modlitwa jest udziałem w Jego modlitwie.

4. *Przykład.* Biskup płocki, Piotr Libera przebywał przez pół roku w Krakowie u kamedułów na Bielanach. Pytano go, jak przeżył ten czas. O modlitwie tak mówił (KAI, 2 stycznia 2020): „Sześć razy dziennie kameduli gromadzą się na modlitwie brewiarzowej w kościele. W niedziele i święta, kiedy liturgia brewiarzowa jest dłuższa, w sumie spędzają prawie pięć godzin w kościele na samym tylko brewiarzu, nie licząc Eucharystii, różańca itd. [...] Niedzielną Godziną Czytań trwa niemal 80 minut. Kameduli recytują brewiarz w postawie stojącej. Duże wrażenie robi widok wspólnoty pustelników z okazałymi brodami, ogolonymi głowami w kapturach, pochylonymi nad księgą brewiarza, którzy mocnym, męskim głosem recytują wersety kolejnych psalmów. Od 415 lat ta modlitwa trwa nieprzerwanie na Srebrnej Górze”.

To jest ich miara modlitwy. Św. Jan Paweł II miał swoją miarę. Modlił się bardzo dużo. 10 października 2020 roku odbyła się w Asyżu beatyfikacja młodego człowieka, 15-letniego Carlo Acutisa. On też miał swoją miarę modlitwy. Od pierwszej Komunii Świętej zaczął codziennie uczestniczyć we Mszy Świętej. Był uczniem, chodził do szkoły, interesował się informatyką, nazywano go geniuszem komputerowym, ale wszystko przeżywał w zjednoczeniu z Bogiem. Znamienne, że bardzo szybko zaczął się proces beatyfikacyjny. Zmarł 12 października 2006 roku. Rodzice są świadkami beatyfikacji.

Każdy z nas ma swoją miarę modlitwy. Trzeba jej pilnować, a jeśli jest ona zbyt skąpa, to ją poszerzać. Trwanie na modlitwie to podstawowa droga jej rozwoju, ale pomocna jest również refleksja o modlitwie.

5. *Adoracja.* W dzisiejszej adoracji po Mszy Świętej będziemy dziękować Panu Jezusowi za dar modlitwy i za cierpliwe uczenie nas tej niezwyklej umiejętności rozmowy z Bogiem. Będziemy też prosić Go z wiarą, abyśmy Jego pouczenia o modlitwie wprowadzali w codzienne życie.

Po Mszy Świętej, przy wyjściu z kościoła, można będzie zabrać kartki zawierające syntezę całorocznych spotkań. Znajdują się na nich najpierw słowa Jezusa, które rozważaliśmy, a następnie przypomnienie każdego z dwunastu tematów, które były głębszą refleksją nad tym, co Jezus nam powiedział o modlitwie w Kazaniu na Górze. Zachęcam do zabrania tych karteczek. Będą pomocne w indywidualnej modlitwie, a być może też w rozmowie w rodzinie lub wśród znajomych na temat naszej modlitwy.

Modlitwa powszechna

Do Ojca niebieskiego, który posłał swego Syna Jednorodzonego, aby nas zbawił, zanieśmy pokorne prośby.

1. Módlmy się za wszystkich ochrzczonych, aby pamiętali, że są dziećmi Bożymi i chętnie rozmawiali z Bogiem, jako swoim Ojcem.

2. Módlmy się o pokój na świecie, aby brat nie występował przeciw bratu i aby nikt potrzebujący nie pozostał bez pomocy.

3. Módlmy się za wszystkich, którzy przeżywają trudności na modlitwie, aby uważnie słuchali wskazań, jakie daje im Chrystus i cierpliwie przychodzili na spotkanie z Bogiem.

4. Módlmy się za małżeństwa i rodziny, aby wpatrując się w Świętą Rodzinę z Nazaretu, przyjęły Jezusa do swego życia i z Nim tworzyły wspólnotę kochających się osób.

5. Módlmy się za naszych zmarłych (szczególnie N.), aby Bóg otworzył przed nimi bramy swego królestwa i dał im udział w niebieskiej chwale.

6. Módlmy się za nas tu zgromadzonych, aby nasza modlitwa nieustannie się rozwijała przemieniając nasze życie i wyprasząc potrzebne łaski dla innych ludzi.

Ojcze niebieski, do Ciebie przychodzimy z naszymi radościami i problemami. Wejrzyj na nas z miłością i okaż nam miłosierdzie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

P: Panie Jezu, Ty przyjąłeś ludzkie ciało i narodziłeś się w Betlejem z Maryi Dziewicy. Ty w swoim miłosierdziu nieustannie przychodzisz do nas w Eucharystii, ukryty pod osłoną chleba. Zapraszasz nas, abyśmy przyjmowali Twoje Ciało. Mówiłeś: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym”. Dziękujemy Ci, Panie, za dar Eucharystii, w której uczestniczyliśmy. Dziękujemy za łaskę Komunii, którą przyjęliśmy. Dziękujemy za Twoją obecność pośród nas.

Śpiew: „Chwała i dziękczynienie” lub inny.

L1: Panie Jezu, nasz Mistrzu i Nauczycielu, w minionych miesiącach rozważaliśmy Twoje słowa o modlitwie, wypowiedziane w czasie Kazania na Górze. Budziłeś w nas pragnienie modlitwy, uczyłeś wchodzić do izdebki i zmykać drzwi, zachęcałeś do rozmowy z Ojcem, przekazałeś nam słowa modlitwy „Ojcze nasz”, wyjaśniałeś nam znaczenie przebaczenia, pokazywałeś związek modlitwy z postem i niesieniem pomocy innym ludziom. Dziękujemy Ci za każde z tych spotkań. Dziękujemy za każde pouczenie, zachętę i umocnienie. Dziękujemy za chwile adoracji, które mogliśmy wspólnie przeżywać pod Mszy Świętej.

L2: Pragniemy, Panie Jezu, aby rozważanie Twego słowa, przemieniło i ubogaciło naszą modlitwę, dlatego prosimy o łaskę gorliwego wprowadzania w życie wskazań, które nam dałeś. Pomnóż naszą wiarę, abyśmy doświadczali Twojej obecności przy nas, umocnij naszą nadzieję, abyśmy zwracali się do Ciebie z pełnym zaufaniem, rozpalaj naszą miłość, aby nasza modlitwa płynęła z serca i była przeżywana w skupieniu. Powtarzamy dziś jeszcze raz słowa wypowiedziane przez Twego ucznia: „Panie, naucz nas modlić się”. Prosimy o to w cichej modlitwie.

Modlitwa w ciszy (przynajmniej 2-3 min.).

P: Kim jest człowiek, skoro Stwórca wszechświata chce z nim rozmawiać? Jak wielka jest ludzka godność, skoro Syn Boży przychodzi z nieba na ziemię i staje się jednym z nas? Kim ja jestem, skoro mieszka we mnie Duch Święty? Pomóż nam, Panie Jezu, poznać prawdę o sobie, o naszym powołaniu do udziału w Twoim boskim życiu, o możliwości i zaszczytce rozmawiania z Tobą. Spraw, abyśmy każdą chwilę modlitwy cenili sobie jako szczególny skarb i nigdy jej nie zaniedbywali. Racz nas pobłogosławić na dalszą drogę życia i na dalszy wzrost w modlitwie.

Śpiew: „Przed tak wielkim” i błogosławieństwo.